

Sygn. akt I S 84/13

POSTANOWIENIE

Dnia 6 sierpnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący	SSA Roman Sugier (spr.)
Sędziowie	SA Ewa Tkocz SA Małgorzata Wołczańska

po rozpoznaniu w dniu 6 sierpnia 2013 r. w Katowicach

na posiedzeniu niejawnym

sprawy ze skargi G. T.

o stwierdzenie przewlekłości w postępowaniu toczącym się przed Sądem Okręgowym w K. pod sygnaturą I C 429/11

z powództwa G. T.

przeciwko A. P. (P.)

o zapłatę

p o s t a n a w i a :

oddalić skargę

Sygn. akt I S 84/13

UZASADNIENIE

Powód G. T., działający przez swego pełnomocnika procesowego w osobie matki A. T., w piśmie z dnia 22 maja 2013 r. zatytułowanym „oświadczenie - skarga - wniosek” zawarł szereg zarzutów odnośnie sędziego referenta sprawy toczącej się z jego udziałem, oznaczonej w Sądzie Okręgowym w K. sygn. akt I C 429/11.

Po przytoczeniu poszczególnych zarzutów, mających zdaniem powoda świadczyć o tendencyjności sędziego sprawozdawcy, powód zażądał stwierdzenia przewlekłości postępowania w sprawie podając, że mimo dwóch lat od jej zawiśnięcia w sprawie brak jakiegokolwiek postępu, co wynika z nieuwzględnienia przez sąd zasadnych wniosków dowodowych powoda.

Skarżący zażądał uwzględnienia tych wniosków, w szczególności wniosku o rekonstrukcję przebiegu wypadku komunikacyjnego, którego jest ofiarą, z udziałem jego sprawcy i świadków, wyłączenia sędziego sprawozdawcy od rozpoznawania sprawy oraz zasądzenie na jego rzecz kwoty 20.000 złotych.

Prezes Sądu Okręgowego w K. wnosił o oddalenie skargi podnosząc, że główna część skargi zawiera zarzuty odnośnie sędzię referenta mające uzasadnić wniosek o wyłączenie od rozpoznania sprawy ze względu na zarzucaną tendencyjność. Podniósł, że w sprawie przeprowadzono kilka posiedzeń na których przeprowadzono zawnioskowane dowody.

Zarzut przewlekłości postępowania uznał za bezzasadny.

Sąd Apelacyjny w Katowicach ustalił co następuje:

Z akt sprawy wynika, że pozew wniosła do sądu A. T., jako przedstawicielka ustawowa małoletniego powoda w dniu 15 czerwca 2011 r. żądając zasądzenia zadośćuczynienia za uszczerbek na zdrowiu doznany przez syna w wypadku komunikacyjnym jaki miał miejsce w 2002 r.

W dniu 22 czerwca 2011 r. (k. 28) doręczono przedstawicielowi powoda wezwanie do uiszczenia opłaty sądowej.

Wobec braku uiszczenia tej opłaty 16 sierpnia 2011 r. zarządzano zwrot pozwu.

W zażaleniu, które wpłynęło do Sądu 1 września 2011 r. powód podał, że w dniu 16 czerwca 2011 r. stał się pełnoletni.

W dniu 7 września 2011 r. Sąd Okręgowy wezwał matkę powoda do uzupełnienia braków formalnych zażalenia pod rygorem jego odrzucenia, a następnie postanowieniem z dnia 23 września 2011 r. zażalenie na zwrot pozwu odrzucił. To orzeczenie zostało zaskarżone przez powoda zażaleniem z dnia 3 października 2011 r. Sąd wezwał matkę powoda do usunięcia braków formalnych zażalenia pismem z dnia 6 października 2011 r. (k. 107) a następnie postanowieniem z dnia 2 listopada 2011 r. uchylił postanowienie o odrzuceniu zażalenia na zwrot pozwu oraz zarządzenie o zwrocie pozwu (k. 116). Po przeprowadzeniu postępowania wyjaśniającego dotyczącego ustalenia sytuacji finansowej powoda Sąd Okręgowy w dniu 22 grudnia 2011 r. zwolnił powoda od kosztów sądowych i wyznaczył termin posiedzenia na dzień 9 marca 2012 roku zarządzając doręczenie pozwanemu odpisu pozwu.

Pozwany wnosił w odpowiedzi na pozew o oddalenie powództwa i przypozwanie jego ubezpieczyciela.

Ubezpieczyciel odpowiedzialności cywilnej pozwanego wstąpił do sprawy w dniu 7 marca 2012 roku jako interwenient uboczny żądając oddalenie powództwa.

W trakcie posiedzenia w dniu 9 marca 2012 roku matka powoda jako jego pełnomocnik cofnęła wnioski o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania jej na okoliczność przebiegu wypadku. Sąd zobowiązał powoda do naprowadzenia innych dowodów osobowych i zgodnie z wnioskiem jego pełnomocnika określił jednomiesięcznego terminu w tym celu oraz dopuścił dowody z zawnioskowanych dokumentów. Posiedzenie odroczone na dzień 23 maja 2012 roku.

W piśmie procesowym, które wpłynęło do Sądu w dniu 30 marca 2012 r. (k. 267) pełnomocnik powoda zawnioskował dowody osobowe na okoliczność przebiegu wypadku. W kolejnym piśmie (k. 268) zawnioskowano kolejnego świadka.

Na posiedzeniu w dniu 23 maja 2012 r., trwającym dwie godziny przesłuchano w charakterze świadka matkę powoda i dopuszczono dowody z przesłuchania pozostałych zawnioskowanych osób. Rozprawę odroczone na dzień 10 września 2012 r.

Na posiedzeniu w dniu 10 września 2012 roku przesłuchano trzech z pięciu świadków, którzy się stawili. Dwóch nie przesłuchano ze względu na skorzystanie przez nich z prawa odmowy zeznań.

Sąd postanowił przeprowadzić dowód z zeznań kolejnego świadka zawnioskowanego przez powoda w drodze pomocy prawnej przed Sądem Rejonowym w L.. O przeprowadzenie tego dowodu wystąpiono w dniu 10 września 2012 r. Powód nie wniosł innych dowodów osobowych co do przebiegu wypadku.

W piśmie z dnia 21 września 2012 r. (k. 425) powód zawniósł o przesłuchanie biegłego lekarza, psychologa, psychiatry i adwokata, którzy uczestniczyli w dotychczasowych czynnościach związanych z postępowaniem przygotowawczym prowadzonym przez prokuraturę a także o przesłuchanie dwóch prokuratorów.

Dowód przed Sądem Rejonowym w L. przeprowadzono 9 listopada 2012 r.

Sąd Okręgowy w K. wyznaczył kolejne posiedzenie na dzień 30 stycznia 2013 r. wzywając na nie osoby zawniósowane w charakterze świadków oraz żądając sądowych akt spraw o jakie wniósł powód.

W dniu 30 stycznia przesłuchano sześciu świadków i odroczone posiedzenie celem przesłuchania kolejnych dwóch świadków, w tym jedną osobę ukarano za nieusprawiedliwione niestawiennictwo do Sądu. Posiedzenie odroczone na dzień 15 maja 2013 r.

Na posiedzeniu tym Sąd przeprowadził dowód z zeznań jednego ze świadków a dowód z zeznań drugiego pominął wobec wyjaśnienia przez pełnomocnika powoda, że jest to adwokat, który na zlecenie powoda dokonał oględzin miejsca wypadku.

Sąd dopuścił dowód z oględzin miejsca wypadku.

Sąd Apelacyjny w Katowicach zważył co następuje:

Skarga powoda nie jest zasadna.

Za bezzasadny należy uznać zarzut jakoby Sąd Okręgowy tendencyjnie prowadząc sprawę przewlekał postępowanie pozorując jedynie dążenie do rozpoznania sporu.

Z przytoczonych powyżej ustaleń wynika, że dowody wnioskowane przez powoda są przeprowadzone na kolejnych posiedzeniach wyznaczonych w terminach wynikających z wymogów procesowych. Ilość posiedzeń Sądu Okręgowego przeznaczonych na przeprowadzenie dowodów osobowych nie jest zawiniona przez Sąd pierwszej instancji lecz wynika z okoliczności, że pełnomocnik powoda, jego matka, kieruje do Sądu dużą ilość pism zawierających kolejne wnioski na te same okoliczności nawet po upływie dwóch lat od wniesienia pozwu. Winno to skłonić Sąd Okręgowy do koncentracji wniosków dowodowych i ograniczenia pism przygotowawczych zgodnie z regulacją wynikającą z przepisu art. 207 kpc. Zaniechane tego spowodowało, że mimo, iż w sprawie miało miejsce pięć posiedzeń pisma procesowe pełnomocnika powoda liczą już kilkaset stron, co utrudnia ich merytoryczną ocenę.

Nie jest zasadny wniosek powoda aby nakazać Sądowi Okręgowemu przeprowadzenie dowodu z eksperymentu sądowego w postaci rekonstrukcji przebiegu wypadku. Do sądu orzekającego w sprawie należy ocena, przeprowadzenia których dowodów uzna za niezbędne do rozstrzygnięcia sporu (art. 217 § 3 kpc). Ponadto istota sporu między stronami dotyczy tego jaki przebieg miał wypadek w którym uczestniczył powód jako ośmioletnie dziecko.

To Sąd Okręgowy, jako sąd pierwszej instancji prowadzi postępowanie dowodowe w sprawie i w oparciu o poczynione ustalenia będzie wyrokować. Sąd Apelacyjny, jako sąd przełożony rozpoznający skargę na przewlekłość postępowania nie może przesądzać, które dowody winny być przeprowadzone a co do których nie jest to konieczne. Ta kwestia może być przedmiotem rozważania w razie wniesienia środka zaskarżenia do Sądu Apelacyjnego jako sądu odwoławczego. Nakaz taki mógłby dotyczyć jedynie dowodów dopuszczanych a dotychczas nieprzeprowadzonych.

Z przytoczonych wyżej ustaleń wynika, że nieprawidłowe było działanie Sądu Okręgowego polegające na kierowaniu pism z wezwaniami do matki powoda po 1 września 2011 roku, kiedy to powód był już osobą pełnoletnią, matka powoda utraciła status jego przedstawiciela ustawowego a nie dysponowała jeszcze pełnomocnictwem procesowym od syna.

Błąd ten został skorygowany przez Sąd Okręgowy a opóźnienie w biegu sprawy wywołane tym stanem rzeczy nie było duże i nie ono jest artykułowane w skardze jako zarzucana przewlekłość postępowania.

Dlatego na mocy art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (t.j. Dz.U. 2004 r., nr 179 poz. 1843 z późn. zm.) orzeczono jak w sentencji.